

Minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski, zakończył wczoraj czterodniową wizytę w Danii, gdzie przebywał na zaproszenie ministra spraw zagranicznych tego kraju, Knuda Boerge Andersena. W ostatnim dniu wizyty S. Olszowski został przyjęty przez królową Danii, Małgorzatę II.

Jak podkreśla się w opublikowanym na zakończenie wizyty komunikacie — S. Olszowski i K. Andersen pozytywnie ocenili stan stosunków polsko-duńskich oraz możliwości dalszego rozwoju współpracy między oboma krajami. Przedyskutowano również aktualne problemy międzynarodowe, stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania oraz zaakcentowano znaczenie i rolę ONZ.

W toku rozmowy min. Olszowski z duńskim ministrem d. s. stosunków gospodarczych z zagranicą, Ivarrem Noergaardem, stwierdził gotowość kontynuowania wysiłków dla dalszego rozwoju umacniania współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej między oboma krajami.

Ministrowie omówili wiele konkretnych spraw i propozycji zmierzających do rozwoju współpracy gospodarczej i kooperacji przemysłowej. Min. Olszowski z upoważnienia premiera Piotra Jaroszewicza ponowił zaproszenie dla premiera Danii Ankeri Joergensena do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Ponadto S. Olszowski zaprosił do Polski ministra spraw zagranicznych Danii. Zaproszenie zostało przyjęte z dużym zadowoleniem. (PAP)

- Lepsze wykorzystanie rezerw — wyższy poziom życia społeczeństwa
- Zmiany w Konstytucji wyrazem rozwoju socjalistycznej demokracji

Okresowe spotkanie E. Gierka z dziennikarzami

Wczoraj odbyło się okresowe spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z dziennikarzami prasy, agencji prasowych, radia i telewizji, które prowadził zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz. Obecny był kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Kazimierz Rokoszewski.

I sekretarz KC PZPR omówił aktualne problemy życia społecznego i gospodarczego kraju oraz udzielił odpowiedzi na pytania dziennikarzy.

Nawiązując do uchwały II Plenum KC E. Gierka powiedział m. in., że „ujawnienie i wykorzystanie rezerw w gospodarce narodowej ma doniosłe znaczenie z punktu widzenia zadań, w dziedzinie wzrostu poziomu życia społeczeństwa”. Chodzi o to, aby urucho-

nić zarówno rezerwy proste, co polega na poprawie dyscypliny i porządku w zakładach, likwidacji marnotrawstwa, jak i te głębsze, bardziej złożone wynikające z dynamicznego rozwoju kraju. Są one związane z wprowadzeniem nowoczesnej organizacji pracy, wyższego poziomu technicznego i technologicznego.

Największe możliwości — oświadczył E. Gierka — kryją się w zwiększeniu społecznej wydajności pracy. Posiadamy po temu odpowiednie warunki w postaci rozbudowanych i unowocześnionych mocy wytwórczych oraz wykwalifikowanej kadry. Nakłady inwestycyjne rosły w okresie minionych 5 lat w tempie ponad 18 procent rocznie. W rezultacie o połowę zwiększyła się wartość środków trwałych w przemyśle, a w budownictwie nawet dwukrotnie. Znacznie wzrosło i uległo unowocześnieniu techniczne uzbrojenie pracy, czyli wyposażenie przedsiębiorstw. Mamy — powiedział Edward Gierka — wiele jeszcze do zrobienia w zakresie wzrostu wydajności pracy i podniesienia jakości wyrobów. Wyższa jakość produkcji — to przede wszystkim lepsze zaspokojenie potrzeb rynku, to lepsze spożytkowanie czasu pracy ludzi i maszyn, to jednocześnie lepsze wykorzystanie materiałów — często importowanych.

I sekretarz KC PZPR przypomniał również znaczenie pojęcia „planu otwartego” stwierdzając, że jego istotą jest to, by w ramach istniejących ograniczeń w zakresie zatrudnienia inwestycji czy importu zwiększać produkcję na potrzeby rynku wewnętrznego oraz eksportu. Innymi słowy „plan otwarty” winien zachęcać do przekraczania zadań planowych poprzez oszczędne gospodarowanie surowcami i materiałami, racjonalne wykorzystywanie aparatu produkcyjnego itp. nie zaś drogą ponadplanowego wzrostu nakładów

inwestycyjnych czy też importu.

Idea II Plenum spotkała się z pełną aprobatą klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy. Wyrazem tego jest utrzymanie wysokiego, przekraczającego założenia planu tempa wzrostu produkcji przemysłowej i wydajności pracy w styczniu br.

Część swego wystąpienia E. Gierka poświęcił nowelizacji Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wskazując, że wprowadzone zmiany odzwierciedlają socjalistyczne przeobrażenia dokonane w okresie minionych lat a zarazem —

Dokończenie na str. 2

Statut PZPR w nowej edycji

W edycji „Książki i Wiedzy” ukazało się kolejne wydanie statutu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W tekście uwzględniono zmiany i uzupełnienia w statucie PZPR uchwalone przez VII Zjazd PZPR w grudniu 1975 r. PAP

Kancelarz H. Schmidt:

Jestem przekonany, że umowy z Polską zostaną ratyfikowane

Dziennik „Sueddeutsche Zeitung” opublikował wywiad z kanclerzem RFN, Helmutem Schmidtem na aktualne tematy polityczne. Obszerne fragmenty wywiadu poświęcone są perspektywom ratyfikacji umów Polska — RFN, podpisanych w październiku ubiegłego roku w Warszawie.

Kancelarz oświadczył przede wszystkim, że umowy te nie mogą być w Bundesracie przedmiotem „żadnej transakcji”. Helmut Schmidt wychodzi „nadal z założenia, że umowy zostaną ratyfikowane i wejdą jednocześnie w życie. W każdym razie SPD i ja osobiście zaangażujemy się tutaj nie tylko z całym rozmachem, lecz także z głębokim przekonaniem, podyktowanym względami moralnymi i założeniami polityki zagranicznej. Jestem absolutnie pewien, że

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych

Premier Republiki Zielonego Przylądka zakończył pobyt w Polsce

Przyjęcie wspólnego komunikatu

Wczoraj zakończyła się 4-dniowa, oficjalna wizyta złożona w Polsce na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza przez premiera Rządu Republiki Zielonego Przylądka — Pedro Piresa. Przebieg wizyty i wyniki rozmów jakie premier P. Pires przeprowadził w Polsce omawia wspólny komunikat przyjęty na zakończenie wizyty.

W ostatnim dniu wizyty premiera rządu Republiki Zielonego Przylądka Pedro Piresa przyjął premier Piotr Jaroszewicz. Wczoraj też w gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie zakończyły się rozmowy plenarne delegacji obu krajów, które prowadzili wicepremier Kazimierz Olszewski i premier Pedro Pires.

W godzinach popołudniowych, na warszawskim lotnisku Okęcie udekorowanym flagami państwowymi obu krajów nastąpiła uroczystość pożegnania premiera P. Piresa i towarzyszących mu osób. Gości zegnali wicepremier Kazimierz Olszewski, a także przedstawiciele kierownictwa MSZ, władz stolicy, Wojska Polskie go.

Przyjęty na zakończenie oficjalnej wizyty w Polsce, premiera rządu Republiki Zielonego Przylądka Pedro Piresa komunikat stwierdza m. in.

że podczas spotkań z premierem Piotrem Jaroszewiczem dokonano szerokiej wymiany poglądów na tematy dwustronne i międzynarodowe.

Strona polska wyraziła uznanie dla polityki Afrykańskiej Partii Niepodległości Gwinei i Zielonego Przylądka oraz rządu Republiki Zielonego Przylądka, zmierzającej do zapewnienia wszechstronnego rozwoju i poprawy warunków życia ludności.

Obie strony wyraziły zadowolenie z pomyślnego rozwoju sytuacji międzynarodowej, w której — dzięki konsekwentnej polityce ZSRR i państw wspólnoty socjalistycznej — cecha dominująca w naszych czasach jest umocnienie pokoju i bezpieczeństwa światowego oraz postępowanie w realizacji dążeń narodów do ukształtowania sprawiedliwego ładu ekonomicznego i społecznego.

Obie strony — głosi komunikat — popierają walkę narodu Ludowej Republiki Angoli przeciwko zbrojnej interwencji Republiki Południowej Afryki i oddziałów na jennych awanturników, wspieranej przez siły proimperialistyczne, której celem jest obalenie suwerennej LRA i utrzymanie w kraju neokolonialnej zależności.

W dążeniu do rozwoju wzajemnej współpracy opartej na zasadach przyjaźni, wzajemnego go poszanowania, równości i wzajemnych korzyści, rządy PRL i Republiki Zielonego Przylądka postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad z dniem 12 lutego 1976 roku. (PAP)

W Poznaniu

Posiedzenie komisji porozumiewawczej PZPR, ZSL i SD

Wczoraj odbyło się w Poznaniu posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych. Uczestniczyli w nim z ramienia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — I sekretarz KW Jerzy Zasada i sekretarz KW Józef Swita, z ramienia Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — prezes WK Walenty Kołodziejczyk i sekretarz WK Czesław Hudowicz, z ramienia Stronnictwa Demokratycznego — przewodniczący WK Zbigniew Kmiecik i sekretarz WK Kazimierz Nowakowski.

W czasie posiedzenia Wojewódzka Komisja Porozumiewawcza omówiła i zaakceptowała propozycje kandydatów na posłów do Sejmu PRL z województwa poznańskiego oraz na radnych do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

Przedyskutowano również i ustalono kierunki działań w kampanii wyborczej do Sejmu PRL i do Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Komisja wysłuchała informacji Zbigniewa Kmiecika o przebiegu XI Kongresu Stronnictwa Demokratycznego i udziale w jego pracach delegacji poznańskiej. (na)



Złoty medal w sztafecie narciarskiej kobiet 4x5 km zdobyły biegaczki radzieckie. Na zdjęciu: druga zmienna zwyciężczyni zespółu. Zakończyła bieg Zinaida Amosowa (z lewej) — wyruszyła Raisa Smietanina.

Fot. — CAF — PI — telefoto

TYLKO SZTAFETA USA ZA NARCIARKAMI POLSKI © PORAZKA HOKEISTÓW

Czwartek dniem kolejnych niepowodzeń reprezentantów Polski

Czwartek był kolejnym dniem niepowodzeń reprezentantów Polski uczestniczących w XII Zimowych Igrzyskach Olimpijskich. Jedyną konkurencją, w której nasze zawodniczki mogły zdobyć ewentualnie wczoraj punkty, gdyż na medal nikt już nie liczył, był bieg sztafetowy 4x5 km. Rozegrano ją na Zimowej Olimpjadzce po raz pierwszy. Poprzednio panie biegały na dystansach 3x5 km.

Polka Anna Pawlusiak już na pierwszych metrach zajmowała siódmą pozycję (startowało dziewięć reprezentacji), by zakończyć swoją zmianę na ósmym miejscu. Prowadziła w niej Szwecja przed Finlandią i ZSRR. Na początku drugiej zmiany na czoło wy-

sunęła się zawodniczka radziecka. Zespół ZSRR nie oddał prowadzenia do końca sztafety, pewnie zwyciężając przed Finkami i NRD. Nasze reprezentantki mimo niezłej postawy Władysławy Majerczyk na ostatniej zmianie,



Unieważnienie wyniku meczu Polska — CSRS

Międzynarodowy Komitet Olimpijski podał w czwartek do wiadomości, iż unieważniono rezultat meczu hokejowego Polska — CSRS, zakończony zwycięstwem hokeistów czeskosłowackich 7:1, ponieważ jeden z graczy CSRS Frantisek Pospisil zażył przed spotkaniem niedozwolone środki zawierające kodeinę. Drużynie CSRS odebrano wszystkie punkty za mecz z Polską, a spotkanie to zweryfikowano jako 1:0 dla Polski, nie dając naszemu zespołowi — zgodnie z regulaminem Międzynarodowej Federacji Hokejowej — punktów. (PAP)

ką zmniejszyła przewagę, wyprzedzając Polki Kanadyjek do 11 sekund, zajęły ostatecznie przedostatnie — ósme miejsce. Podobnie więc, jak dzień wcześniej w sztafecie mężczyzn start kobiet był zwyciężczyń.

Dokończenie na str. 4

Iracy związkowcy w PRL

Wczoraj opuściła Polskę delegacja Powszechnej Federacji Związków Zawodowych Iraku z sekretarzem generalnym tej organizacji — Beden Fadhil Arabi. Tego dnia w Warszawie podpisano porozumienie o współpracy związków zawodowych Polski i Iraku. W czasie 7-dniowej wizyty goście spotkali się z kierownictwem polskiego ruchu zawodowego. W toku rozmów iracy związkowcy poinformowali o przemianach społeczno-politycznych oraz rozwoju działalności ruchu zawodowego w Iraku.

Spotkanie E. Honecker - H. Mies

I sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, E. Honecker przeprowadził 11 bm. w Berlinie rozmowę z przewodniczącym Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) H. Miessem, w czasie której omówiono sytuację międzynarodową i rozwój stosunków między oboma bratnimi partiami.

Oświadczenie ŚFZZ

Światowa Federacja Związków Zawodowych opublikowała wczoraj w Paryżu oświadczenie, w którym kategorię protestu przeciw-

ko przeprowadzonym niedawno przez Chiny próbnym eksplozjom jądrowym w atmosferze. ŚFZZ wyzywa wszystkich ludzi pracy i centralne związkowe, by w zdecydowany sposób domagały się natychmiastowego przerwania podobnych prób jądrowych i jeszcze bardziej nasiliły międzynarodową kampanię walki przeciwko broni nuklearnej, o powszechne i całkowite rozbrojenie, o pokój i postęp społeczny.



Rokowania wiedeńskie

W Wiedniu odbyło się wczoraj kolejne plenarne posiedzenie uczestników rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Nowy przewodniczący MTS

E. J. Menes de Arechaga z Urugwaju wybrany został wczoraj na przewodniczącego Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze. Zastąpi na tym stanowisku przedstawiciela Polski prof. Manfreda Lachsa.

Apel K. Waldheima

Na Filipinach sekretarz generalny ONZ, K. Waldheim, na konferencji zorganizowanej wczoraj na uniwersytecie w Manili zaapelował o współpracę między państwami uprzemysłowanymi a krajami rozwijającymi się.

Obrazy komisji ONZ

W Komisji Praw Człowieka ONZ w Genewie dyskutowany jest obecnie problem naruszania praw człowieka na terytoriach okupowanych przez Izrael. Przedstawiciele krajów arabskich i Organizacji Wyzwolenia Palestyny cytowali w swych wystąpieniach liczne fakty zbrodni popełnianych przez władze izraelskie.

Wielka powódź w Australii

Na obszarach trzech stanów australijskich wylały dziesiątki rzek zmuszając władze do ewakuacji tysięcy osób. Znaczne obszary zostały zalane, przy czym poziom wód stale wzrasta. Obecna powódź ogarniała jest jako najgroźniejsza od ponad 100 lat. Tylko w stanie Nowa Południowa Walia 30 miast zostało odciętych od świata.

Grypa w Belgii

W Belgii zalega epidemia grypy. Według publikowanych ostatnich danych na grupie choruje prawie 15 procent ludności tego kraju.

W Poznaniu odbyła się wczoraj narada sekretarzy miejskich, gminnych, miejsko-gminnych i zakładowych komitetów PZPR. W spotkaniu, któremu przewodniczył sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Gawronski, uczestniczyli kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR — Wiesław Klimczak.

Głównym nurtem wystąpień przedstawicieli KC partii oraz uczestników dyskusji były aktualne zadania ideowo-wychowawcze i polityczne. Najważniejsze z nich, to upowszechnienie treści zawartych w dokumentach VII Zjazdu PZPR, genera i uzasadnienie zmian w Konstytucji PRL oraz kampania wyborcza do Sejmu i rad narodowych. Wiele miejsca poświęcono również doskonaleniu form pracy frontu ideologicznego, zwłaszcza promocyjnym i ekonomicznym oraz ideologicznym. (km)

JESJA NAUKOWA

Z udziałem naukowców z całego kraju, przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Wyżywienia Węgierskiej Republiki Ludowej, a także przedstawicieli firm zagranicznych produkujących środki ochrony roślin z Austrii, RFN, Szwajcarii, USA i Wielkiej Brytanii, rozpoczęła się wczoraj w Pałacu Kultury w Poznaniu trzydniowa sesja naukowa Instytutu Ochrony Roślin. Prof. dr Władysław Węgorz — dyrektor Instytutu przedstawił w referacie wstępnym zadania nauki ochrony roślin w realizacji planów rozwoju produkcji rolnej w latach 1976—80. Zebrani wysłuchali ponadto kilku innych referatów i doniesień naukowych, obejrzyli filmy o tematyce ochrony roślin, a także zabierali głos w dyskusji. Obrady będą się toczyły w piątek, a ich zamknięcie i podsumowanie przewidziane jest na sobotę. (emp)

Niepowodzenie mediacji
w sprawie
Sahary Zachodniej?

W Algierze opublikowano oficjalny komunikat mówiący o niepowodzeniu wysiłków mediacyjnych krajów arabskich, zmierzających do zlikwidowania konfliktu między Algierią, a Marokiem w sprawie Sahary Zachodniej.

Komunikat stwierdza, że w wyniku fiaska mediacji powstała sytuacja zagrażająca pokojowi i bezpieczeństwu w tym rejonie. (PAP)

Według ostatnich informacji zginęło 25 000 osób

Nadal drży ziemia w Gwatemali

Rząd ponownie odrzuca ofertę pomocy z W. Brytanii

W nocy ze środy na czwartek sejsmografy ponownie zarejestrowały trzęsienie ziemi w Gwatemali. Dotychczas brak wiadomości na temat szkód, jakie ono wyrządziło. W ciągu ostatnich 48 godzin zanotowano na obszarze tego kraju 46 wstrząsów tektonicznych, a od czasu katastrofalnego trzęsienia ziemi, które nastąpiło w środę ubiegłego tygodnia, było ich 103. Zdarzały się silne wstrząsy powyżej 6 stopni w 12-stopniowej skali Mercalliego. Sejsmologowie gwatemalscy i zagraniczni podają sprzeczne dane co do epicentrum drgań skorupy ziemskiej w tym rejonie.

Obawy budzi uaktywnienie się 3 wulkanów, które wznowiły działalność w czasie katastrofalnego trzęsienia ziemi w środę ubiegłego tygodnia. Jeden z wulkanów Fuego znajduje się w departamencie Chimaltenango, który najbardziej wycierpiał w wyniku wstrząsów tektonicznych. Zabudowania w tym rejonie, zamieszkałym przez około 200 000 osób zostały prawie całkowicie zniszczone.

Władze gwatemalskie zaapelowały za pośrednictwem rozgłośni radiowej do mieszkańców kraju, aby się otrzaskali z przygnębienia i przystąpili do likwidowania skutków katastrofy. Najpilniejszą sprawą jest obecnie grzebanie zwłok oraz usuwanie gruzów. Rząd zapowiedział, że w najbliższym ponie-



W nocy z 11 na 12 bm. sejsmografy zanotowały kolejne wstrząsy podziemne w Gwatemali. Na zdjęciu: ludność mieszkająca w namiotach pod namiotami z koców i prześcieradeł.

Fot. — CAF

cy w rozstrzygnięciu ważnych problemów polityki państwa, we współdecydowaniu o sprawach swojego zakładu czy osiedla mieszkaniowego. Sankcjonują one i nadają zobowiązującą formę prawną przyjętej od kilku lat praktyce konsultowania ważniejszych zamierzeń kierownictwa partii i rządu ze społeczeństwem, wprowadzając przepisy podnoszące rangę samorządu mieszkańców, samorządu robotniczego, związków zawodowych, spółdzielczości i organizacji społecznych.

Edward Gierka podkreślił, iż zdanie określające Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, jako przewodnią siłę budownictwa socjalistycznego, nie oznacza w żadnym przypadku przywilejów dla jej członków. Nakłada na polskich komunistów zwiększone obowiązki, stawia wymogi przodownictwa, w pracy, wzorowego wypełniania obywatelskich powinności.

Każdy, kto obiektywnie podchodzi do uchwalonych przez Sejm poprawek do Konstytucji, musi przyznać, że mają one charakter demokratyczny, nowoczesny i postępowy, głęboko patriotyczny, stwierdził sekretarz KC PZPR. Tak też je rozumie ogromna większość polskiego społeczeństwa, która udzieliła im zdecydowanego poparcia. Poparcie to jest logiczną konsekwencją pow-

szecznej akceptacji programu dynamicznego rozwoju kraju realizowanego przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą wspólnie z ZSL i SD z wszystkimi patriotycznymi siłami, skupionymi we Frontie Jedności Narodu.

Wprowadzone zmiany konstytucyjne służą będą dalszemu umocnieniu patriotycznej jedności Polaków, siły naszego państwa i rozwoju socjalistycznej demokracji. Poprzez sformułowania dotyczące głównych zasad polityki zagranicznej umacniają też międzynarodową pozycję naszego kraju. Zapisaaliśmy do Konstytucji podstawowe racje naszej polityki: niepodległość, suwerenność, bezpieczeństwo i pokój. Gwarantując tych racji jest siła naszego państwa, i jak dowiódł tego cały okres powojenny — sojusz, przyjaźń i współpraca ze Związkiem Radzieckim oraz krajami socjalistycznej wspólnoty. Rozwijamy również przyjaźń, równoprawną współpracę z państwami o odmiennych ustrojach. Wartość tych zasad jest oczywista dla wszystkich patriotycznych myślicieli Polaków. Wprowadzenie generalnych założeń naszej polityki zagranicznej do Konstytucji stanowi poza tym dobitny wyraz szlachetnych intencji Polski w stosunkach z innymi państwami.

Myślą przewodnią, która towarzyszyła pracom nad nowelizacją Konstytucji, było pogłębienie patriotycznej jedności narodu, umocnienie państwa wojskowej polskiej. Aby to osiągnąć powiedział Edward Gierka — nie wystarczy — rzecz jasna sformułowanie i uchwalenie odpowiednich praw konstytucyjnych. Potrzebne jest konkretne działanie oparte o kompleksowy program, o ściśle wytyczone zadania. Opracowaniu takiego właśnie programu zamierzamy poświęcić najbliższe III Plenum Komitetu Centralnego naszej partii. Temat jest niezwykle szeroki. Obejmuje on wszystkie dziedziny życia kraju począwszy od gospodarki i kultury narodowej, a skończywszy na wychowaniu młodzieży i sporcie. Węzłowy problem stanowi sprawa podniesienia na wyższy poziom świadomości społecznej, kształtowania postaw i poglądów sprzyjających realizacji założonych celów. Chodzi o to, by najsilniejsze uczucie, które ożywia nasz naród, a tym uczuciem jest patriotyzm, wykorzystać dla eliminowania cech ujemnych, by je przekształcić w wolę wytrwałej i rzetelnej, codziennej pracy dla dobra kraju, w zdolność myślenia kategoriami państwa i narodu.

Następnie sekretarz KC PZPR odpowiedział na szereg pytań, zadanych bezpośrednio na spotkaniu oraz zgłoszonych wcześniej przez Klub Publicystów Ekonomicznych SDP. PAP

Po 5 tygodniach kryzysu

Zaprzysiężenie nowego gabinetu włoskiego

Wczoraj rano w Pałacu Prezydenckim na Kwirynale odbyło się zaprzysiężenie ministrów nowo utworzonego, jednopartyjnego rządu włoskiego, składającego się wyłącznie z przedstawicieli Partii Demokracji Chrześcijańskiej. Jest to 35 rząd w powojennej historii Włoch i piąty, na którego czele stoi Aldo Moro.

Obecny gabinet został utworzony w bardzo trudnej sytuacji, jako jedyne możliwe w danej chwili rozwiązanie po 5 tygodniach beznadziejnego kryzysu rządowego.

Perspektywy koniunktury • Problemy EWG

Francusko-zachodnioniemieckie konsultacje na najwyższym szczeblu

Wczoraj w godzinach południowych do miejscowości Mas d'Artigny w pobliżu Nicei, przybył kanclerz RFN, Helmut Schmidt na czele delegacji zachodnioniemieckiej, na 2-dniowe konsultacje na najwyższym szczeblu — z udziałem prezydenta Francji Valerego Giscarda d'Estaing. Konsultacje takie, które odbywają się dwa razy do roku, są przewidziane Układem Elizejskim z roku 1963.

Rozmowy RFN — Francja toczyć się będą na trzech płaszczyznach: między Giscardem d'Estaing a Schmidtem, między szefami poszczególnych resortów ministerialnych, oraz na spotkaniach plenarnych. W odróżnieniu od poprzednich okresowych spotkań na szczycie, ograniczono do minimum wszelkie elementy protokołowo — oficjalne.

Według wstępnych oświadczeń rzecznika Pałacu Elizejskiego, rozmowy w Mas d'Artigny koncentrować się będą na następujących problemach: perspektywy koniunktury ekonomicznej w roku bieżącym, zarówno w stosunkach dwustronnych, jak i w skali całej Europy zachodniej. Nie należy wiązać z tym tematem żadnych faktów, związanych z pozycją franka.

Problemy europejskie, zwłaszcza zaś przyszłość EWG, stanowiąc drugi ważny temat. Dyskutowany będzie m. in. problem wyborów bezpośrednich do parlamentu euro-

pejskiego. O sprawach nuklearnej współpracy RFN — Francja dyskutować będą resortowi ministrowie d'Ornano i Matthöfer. Ministrowie spraw wewnętrznych obu krajów Poniatowski i Meihöfer będą omawiali m. in. problem walki z terroryzmem. (PAP)

H. Schmidt o ratyfikacji umów z Polską

Dokończenie ze str. 1

lem, przed wyjazdem szefa zachodnioniemieckiej dyplomacji do Warszawy, w celu złożenia podpisu pod porozumieniami z PRL. Ponadto jak przypomniał kanclerz — Związek CDU omawiał jesienią ubiegłego roku całą sprawę i wówczas „większość opinia dała się za ratyfikacją umów w Bundestacie. Wtedy to dał o sobie znać publicznie przeciwniczający CSU F. J. Strauss i niektórzy zaczęli się chwiać”.

Schmidt opowiedział się zdecydowanie przeciwko przesunięciu wyznaczonej na 12 marca w Bundestagu debaty nad porozumieniami z Polską, jak również przeciwko oddzieleniu wymagającego aprobaty Bundestatu porozumienia rentowego od pozostałych umów zawartych w październiku ub. roku między PRL i RFN.

Kanclerz ponownie skrytykował przewodniczącego CDU, Helmuta Kohla, w związku z jego stanowiskiem wobec porozumień z Polską. Helmut Schmidt jest równocześnie zdania, że kierownictwo CDU, w przeciwieństwie do znacznej większości CSU, obawia się fiaska porozumień. (PAP)

Nieprzerwana kampania przeciwników porozumień

W przeciwieństwie do nielicznej, lecz wpływowej grupy zwolenników ratyfikacji porozumień RFN — Polska, w łonie chrześcijańskiej demokracji, którzy milczą — nadszedł ten przeciwnicy normalizacji stosunków z Polską pracują niezmiennie, angażując się publicznie i nieprzerwanie przeciwko tym porozumieniom. Co więcej, nacisk ich zwiększa się z dnia na dzień. Uwaga obserwatorów koncentruje się przy tym na końcowej debacie ratyfikacyjnej w Bundestacie, wyznaczanej na 12 marca, ponieważ od izby niższej — Bundestagu, gdzie koalicja SPD/FDP ma większość, oczekuje się ostatecznego zatwierdzenia umów 19 lutego.

Komisja Budżetowa Bundestagu zatwierdziła wczoraj umowy z Polską głosami posłów koalicji rządzącej. (PAP)

Arcybiskup L. Poggi u wiceministra J. Czyrka

Wiceminister spraw zagranicznych PRL Józef Czyrek przyjął wczoraj kierownika Zespołu Stolicy Apostolskiej do Spraw Stałych Kontaktów Roboczych z Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — arcybiskupa Luigi Poggi.

Arcybiskup Poggi przebywa w Warszawie jako obserwator z ramienia stolicy apostolskiej, na konferencji UNESCO w sprawie ochrony zabytków. PAP

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże, lokalnie możliwe opady śniegu. Temperatura minimalna od —15 stopni na wschodzie, —10 w centrum i 0 na zachodzie. Temperatura maksymalna odpowiednio od —8 do —2 i plus 4.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

GŁOS WIELKOPOLSKI — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doreczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35028. H-17

Rozstrzygająca bitwa o Wał Pomorski

Obecne województwo pilskie należało do najsilniej ufortyfikowanych przez hitlerowskich zaborców rejonów międzyrzecza Wisły i Odry.

Jeszcze w 1928 roku, zaledwie dziesięć lat po zakończeniu pierwszej wojny światowej, Reichswehra, wykorzystując luki w postanowieniach demilitaryzacyjnych Traktatu Wersalskiego, przystąpiła do przygotowywania systemu umocnień na ziemiach polskich podlegających pod panowaniem niemieckim. Jego północny od cinek, określany jako „Pommernstellung” (pozycja pomorska) wytyczony został od Santoka wzdłuż Noteci do Krzyża, stąd wzdłuż Drawy i jeziora na zachód od Człopy do Tuczna i Wałcza, skąd przez Zdbice, Nadarzyce, Szczecinek do Słupska. Prace wykonawcze podjęte w 1930 roku, zostały zintensyfikowane po dojściu Hitlera do władzy: do roku 1938 spośród niemal 300 kilometrów „Pommernstellung” przygotowano w pełni 230; na każdy kilometr przypadały średnio 4 żelbetowe obiekty, w tym również ciężkiego typu.

W roku 1944, kiedy dowództwo hitlerowskie zaczęło przygotowywać pod pole „rozstrzygającej bitwy na wschodzie” cały obszar zachodnich ziem polskich, umocnienia „Pommernstellung” — noszące teraz oznaczenie „d-1”, gdyż miały być czwartą pozycją od frontu Wisły — stały się kośćcem całej fortyfikacyjnej strefy pomiędzy czterema miastami skazanymi na los twierdzy Piła, Kostrzynem, Szczecinem, Kołobrzegiem. Za modernizowanymi umocnieniami „d-1” powstawała od Kołobrzegu przez Polczyn, Złocieniec, Drawno do Gorzowa „pomorska pozycja jeziorna” — „d-2”. Przed nimi — od Ujścia przez Pilę, Podgaje, Jastrowie do Szczecinka — „pozycja Gwdy”. A zarazem zaczęto spinać te trzy południkowe pozycje (łącznie też z przedłużoną od Obornika po Czarnków „pozycją poznąską — c”), równoleżnikowo, silnie rozbudowywanym fortyfikacyjnie od Bydgoszczy po Krzyż „rygłem Noteci”.

Skoro tylko w Berlinie dostrzeżono, że rozpoczęte 14 stycznia 1945 roku nad Wisłą natarcie strategiczne 1 Frontu Białoruskiego — zorientowane jest w kierunku Poznania i Bydgoszczy, za najpilniejsze uznano odtworzenie zwartej linii frontu na „ryglu Noteci”. Tym bardziej, że przypuszczano błędnie, iż dalszym celem tego natarcia jest nie Odra lecz wybrzeże Bałtyku na zachód od Gdańska. Toteż właśnie nad Notecą zostały skierowane popiesznie te ostatnie odwodowe dywizje, jakimi dysponowała jeszcze dowództwo hitlerowskie. Tu też miały być przerzucane wszelkie siły mobilizowane alarmowo na terenach obu pomorskich okręgów wojskowych — II i XX — z siedzibą w Szczecinie i Gdańsku. Za razem w kwaterze Hitlera przystąpiono do organizowania nowej Grupy Armii „Wisła”, mającej powstrzymać ofensywę radziecką na linii Noteci i Warty pod Poznaniem. Na jej dowódcę został wybrany sam

szeff SS Heinrich Himmler, na siedzibę jego sztabu właśnie Piła.

Tylko że od 20 stycznia (kiedy Hitler podjął te decyzje) do 25 stycznia (kiedy to Himmler miał przybyć do Pili), wojska radzieckie zdążyły zaktualizować nadzieje wiązane z „rygłem Noteci”.

Właśnie nad ranem 20 stycznia, kiedy w Berlinie hitlerowski szef sztabu generalnego Heinz Guderian przygotował rozkaz do Himmlera, a zarazem sztab 2 armii pancernej gwardii, prawoskrzydłowej dla zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu Białoruskiego, wyzwalającej właśnie rejon Kłodawy i Sompolna, otrzymał rozkaz marszałka Gieorgija Żukowa; kontynuować energiczne natarcie w kierunku północno-zachodnim, by do 23 stycznia przebić się po Notecę od Bydgoszczy do Ujścia.

W rezultacie do 23 stycznia wyzwolone zostały obszary Ku Jaw i Pałuk. Tegoż dnia wojska 2 armii pancernej gwardii zapoczątkowały także walki o Bydgoszcz; „powitały” już na północnym brzegu Noteci pod Nakłem nadciągającą właśnie 15 dywizję „Lettland” i nie pozwoili jej przywrócić zwartości „rygla Noteci”; walczyli o przyczółek pod Białosławiem. Co więcej — podjął 1 korpus zmechanizowanego dotarł przez Ujście na przedpola Pili.

Ze jednak najważniejszym celem działań ofensywnych była wówczas Odra na przedpolu Berlina — wysiłki 2 armii pancernej gwardii oraz nacierających za nią 5 armii uderzeniowej oraz 61 armii zostały skierowane na zachód. Po ostatecznym rozerwaniu „rygla Noteci” w rejonie Czarnkowa, do 29 stycznia przełamany został również najbardziej południowy, rozbudowany o Drawę odcinek „Pommernstellung”. I w efekcie — już rano 31 stycznia ci czołgiści 1 korpusu zmechanizowanego oraz 5 armii uderzeniowej, którzy przynieśli wyzwolenie południowej części Pilskiego, wywalczyli zaodrzański przyczółek na północ od Kostrzyna.

Obszary Pilskiego na północ od linii Nakła — Trzcianki stały się pasem działań wyzwoleńczych prawoskrzydłowej zgrupowania 1 Frontu Białoruskiego: 47 armii, 3 armii uderzeniowej, 1 armii Wojska Polskiego. Im też przysporzyło udział łamanie zacietego oporu sił niemieckich usadowionych na najsilniejszym odcinku „Pommernstellung”, a tak że w „twierdzy Piła”.

Dokończenie na str. 4

ZBIGNIEW SZUMOWSKI



Fot. — Krzysztof Kordes

Ludzie z miasta mówią, że pracujemy tylko w sezonie — od wiosny do jesieni, a zimą odpoczywamy. To bardzo przestarzały pogląd i przy dzisiejszym nowoczesnym gospodarowaniu na wsi, zupełnie bez pokrycia. Jeszcze tylko w gospodarstwach typowo uprawnych mniej pracy jest w zimie, a za to wielkie nasilenie latem. Ale w przypadku gospodarstw hodowlanych — uprawnych i specjalizujących się w hodowli, pracuje

ŁUDZIE NASZYCH DNI

Czas na wsi

sie jednakowo przez okrągły rok.

Kto zna życie na wsi ten wie, że robota w domu i w obejściu spoczywa głównie na barkach kobiet, mężczyźni nie kwapią się wyręczać nas. W naszym Kole Gospodyń Wiejskich nie czekamy, aż to samo się odmiennie. Zastanawialiśmy się jak zorganizować pracę aby nie pochłaniała ona tyle wysiłku i czasu. Najlepszym dla nas, kobiet, rozwiązaniem jest większe zmechanizowanie zajęć w obejściach gospodarczych i w domu. Po prostu chodzi o to samo co zrobiono już przy uprawie zbóż i okopowych. W ten sposób można wykorzystać liczące jeszcze w rolnictwie rezerwy, to jest uzyć pracy kobiet miejskiej i dać jej więcej czasu.

Z tego, co widzę nasze kobiety nie chcą zamykać się w domu. Coraz chętniej organizują się, udzielają społecznie. W każdej wsi naszej gminy działają już koła gospodyń wiejskich.

Wiele przedsięwzięć decydujących o przeobrażeniu życia na wsi, zależy od aktywności zorganizowanych kobiet. Większość z nas zrozumiała, że nie można stać na uboku. W postępie, który się dokonał w kilku latach i dokonuje nadal, nie może zabraknąć udziału kobiet, zawsze gotowych do pracy.

W swoim gospodarstwie próbowałam pogodzić dotychczas dwie specjalności — hodowlę trzody chlewnej i owiec. Ale nie mam czasu aby w ten sposób pracować i po skalkulowaniu zdecydowałam się na hodowlę owiec. Podobne decyzje — nowoczesnej gospodarki, ściśle specjalizacji — podejmuje coraz więcej rolników w naszej gminie.

Mówi ELŻBIETA SZARATA ze wsi Gałęzki — gmina Koźmin. Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich, członek Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Koźminie, była delegatką na VII Zjazd PZPR. (par)

Gospodarka Wielkopolski w styczniu 1976

Dobre wejście

Tegoroczny styczeń był szczególnie ważny dla gospodarki. Pierwszy miesiąc tego roku i nowej 5-letki miał potwierdzić, że jest możliwe utrzymanie wysokiego tempa wzrostu produkcji osiągniętego w roku 1975. Tym bardziej, że plany produkcyjne przewidywały uzyskanie lepszych wyników.

Z danych statystycznych, jakimi dysponują wojewódzkie urzędy statystyczne w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i w Poznaniu wynika, że w tych pięciu województwach zamierzenie to się powiodło. Na uwagę zasługują zwłaszcza wyniki osiągnięte przez załogi przedsiębiorstw budowlano-montażowych oraz transportowych. Styczeń, jak wiadomo, był bowiem miesiącem zimnym i obfitującym w opady śnieżne, notowano silne wiatry. A są to warunki bynajmniej nie sprzyjające w wykonywaniu robót budowlanych i pracy transportu.

We wszystkich tu wymienionych pięciu województwach wydajność pracy w budownictwie była wyższa niż w styczniu roku poprzedniego. W województwie pilskim przedsiębiorstwa budowlano-montażowe wykonały o 7,7 procent większą produkcję podstawową niż w styczniu roku ubiegłego. Osiągnięto też korzystne relacje ekonomiczne: wydajność pracy jednego robotnika wzrosła o 12,2 procent, nastąpił

też spadek zatrudnienia o 217 osób, czyli o 3,9 procent. Budowlani województwa poznańskiego przekazali spółdzielczości mieszkaniowej klucze do 142 mieszkań (12,7 procent więcej niż w roku 1975).

Dobrze wywiązały się też ze swoich zadań przedsiębiorstwa transportowe. Koniński PKS przewiózł o 6,4 procent więcej ładunków niż w styczniu 1975 i równocześnie zwiększył przewóz pasażerów o 13,9 procent. W województwie pilskim te dwa wskaźniki były wyższe od ubiegłorocznych odpowiednio o 11,6 procent i 5,6 procent. Gorsze wyniki uzyskano natomiast w województwie poznańskim, gdzie wprawdzie wykonany został plan przewozów przez publiczny transport samochodowy, ale transport samochodowy branżowy i kolejowy nie wywiązał się w pełni ze swoich zadań.

Dobre wyniki ma przemysł województwa kaliskiego, gdzie przedsiębiorstwa wykonały plan sprzedaży produkcji w 101,6 procent. Spośród 103 przedsiębiorstw planów nie wykonały cztery, a ich „niedobory do planu” szacuje się na 3,4 mln zł. Równocześnie jednak w skali całego województwa osiągnięto nadwyżkę sprzedaży produkcji w wysokości 45 mln zł. Produkcja przemysłu kaliskiego była w styczniu tego roku o 17,8 procent wyższa niż w podobnym okresie roku ubiegłego.

Również załogi przedsiębiorstw przemysłowych Poznania zanotowały sprzedaż produkcji o 9,1 procent większą niż w styczniu 1975. Wartość dostaw rynkowych była wyższa o 5 procent. Cały przyrost sprzedaży uzyskano w Poznaniu dzięki wzrostowi wydajności pracy.

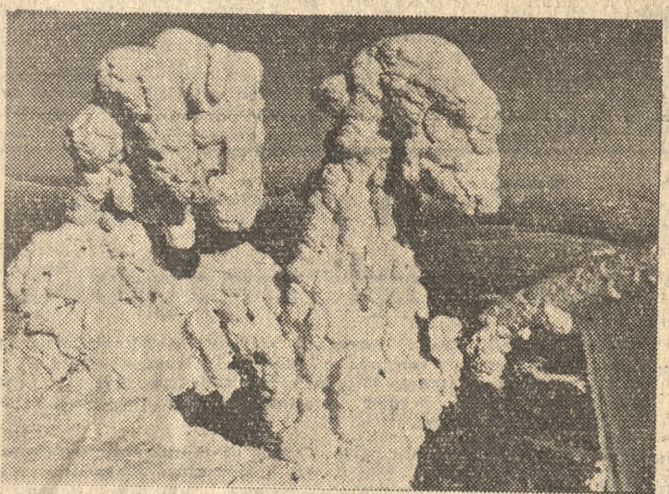
Szczególnie dobre wyniki osiągają przedsiębiorstwa pracujące w nowym systemie ekonomiczno-finansowym. W większych przypadkach przyrost produkcji osiągnęły są w tych zakładach w całości dzięki wzrostowi wydajności pracy. No, w województwie poznańskim zadania wykonywane są przy zatrudnieniu niższym (98,9 procent) niż w roku ubiegłym, a w województwie kaliskim przedsiębiorstwa te zwiększyły w styczniu dostawy towarów rynkowych o 18,2 procent.

Jeśli chodzi o sytuację w rolnictwie, to w najbardziej rolniczym województwie — leszczyńskim ocenia się, iż stan ogólny jest zadowalający. Przeprowadzony w styczniu kwartałny spis pogłowia zwierząt gospodarskich uświadomił, że znaczny spadek pogłowia bydła trzody chlewnej i owiec. W

Wyniki gospodarcze osiągnięte w styczniu tego roku w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim w większości dziedzin są dobre. Rzecz teraz w tym by wyrównać front we wszystkich dziedzinach i rozwijać osiągnięte w styczniu wysokie tempo produkcji.

MAREK PRZYBYLSKI

Śniegowe rzeźby



Śnieg i mróz zamieniły te drzewa w swoiste rzeźby.

Fot. — CAF

Wszyscy lubimy świeże pieczywo: pachnący, pulchny chleb, chrupiące bułki. Wprawdzie mówi się, że czerstwy chleb jest zdrowy, ale podniebienie bierze górę nad rozsądkiem. Czy zresztą wszystko, co jadamy, jest takie zdrowe? Starych bułek nie chce nikt, chyba, że do potraw, w świeżych wyborach jest ograniczony. Gdzie się podziały rumiane rogaliki, kajzerki, chaleczki, o których pamięć pozostała?

Moglibyśmy jednak mieć częściej na stole pieczywo, o jakim marzymy, gdyby nie zbyt małe tzw. moce przerobowe. Wielkie państwowe piekarnie, mimo zmechanizowania, nie mogą sprostać wszystkim potrzebom. Maszyny nie zawsze zastępują ludzkie ręce, indywidualną pomysłowość rzemieślników. Produkcja jest jednocześnie podstawowego pieczywa i „galanterii” piekarniczej, czyli owych wyśmienitych bułeczek i rogalików, nie zawsze wychodzi na dobre jednemu i drugiemu asortymentowi.

Podobnie jest z wyrobami wędliniarskimi. Jeżeli nie mamy ich jeszcze pod dostatkiem, niechaj jakoś rekompensuje ilość, która także zapewnia wyrobom większą trwałość.

Tajemnice powodzenia wy-

Rzemieślnicze możliwości

Bułki i kaszanka od Kowalskich

robów rzemieślniczych tkwią zresztą nie tyle w ich jakości; konsumenci oczekują czegoś oryginalnego, nie do wykonania w systemie taśmowym. Ta mała produkcja nie jest anonimowa. Finalny produkt dotyczy konkretnego mistrza i jego kunsztu. Nabywcy sugerują nawet kierunki produkcji przez wzmożony popyt na pewien asortyment przy braku zainteresowania dla innego.

Wiadomo, że bardzo smaczny salceson czy kaszankę można zrobić wówczas, gdy produkuje się je w mniejszych ilościach. Indywidualne zamówienie na pieczywo na tzw. okazję, również łatwiej jest zrealizować rzemieślnikowi, prowadzącemu niewielki zakład, niż przedsiębiorstwu, zajmującemu się masowym wypięciem. Te aspekty, a także m.in. w znacznym mierze odciążenie transportu są argumentami, przemawiającymi za włączeniem prywatnego rzemiosła spożywczego do pełniejszego zaspokajania społecznych potrzeb.

Był okres, gdy takie małe zakłady, głównie piekarnicze, masarnicze i garmażeryjne ulegały likwidacji. Obecnie przed tym rzemiosłem znów zapala się — jak to się zwykło mówić — zielone światło. Zwiększyły się możliwości zaopatrzenia, a zatem i szanse ponownego otwarcia warsztatów. Od 1 stycznia 1976 dla tych grup rzemieślników, które wykonują usługi dla ludności i produkują dla potrzeb rynku, wprowadzone zostały pewne ulgi i przywileje. M.in. ulgiami podatkowymi objęte zostały warsztaty piekarnicze, zajmujące się wypięciem pieczywa popularnego, którego cena nie przekracza 5 zł. W takich przypadkach zobowiązane są one płacić tylko 1 procent od obrotu. Przepisy te działają nawet wstecz, taką stawkę bowiem oblicza się od 1 lipca 1975.

Ulgi dotyczą również rzemieślniczych warsztatów wędliniarskich i garmażeryjnych, które zwolnione są od prowadzenia ksiąg handlowych, a przy podatku dochodowym

stosuje się najniższą stopę — 7 procent.

Oprócz ulg finansowych zakładom takim zapewnia się pomoc inwestycyjną, dostawę surowca, a nawet długofalowe umowy na zbyt produkowanych artykułów z handlem uspołecznionym.

W różnych województwach potrzeby te różnie się kształtują. Zasięgnęliśmy informacji w pięciu urzędach wojewódzkich. Duże zainteresowanie możliwością otrzymania koncesji na otwarcie warsztatów występują w woj. konińskim. Jeżeli tylko zgłaszający się spełniają odpowiednie warunki lokalowe i sanitarne, władze wydają takie pozwolenia. W roku 1975 rozpoczęły działalność prywatne masarnie w Koninie, Zagorowie i Pyzdrach. W tym roku wpłynęło 6 dalszych zgłoszeń. Surowiec — głównie podrobowy — zapewniają im Zakłady Mięsne w Kole. Dotychczasowa produkcja salcesonów, wątrobianek, kaszanek cieszy się powodzeniem.

Więcej jest również zakła-

dów piekarniczych. Decyzją wojewody mają one otrzymywać tyle surowca, ile mogą przerobić. Zobowiązane zostały do stałego poszerzania asortymentu nie tylko o „galanterię” piekarniczą, ale także o wyroby cukiernicze, których w tym województwie brakuje.

W Leszczyńskim powstał dotychczas jeden zakład masarniczy w stolicy województwa. Jego wyroby podrobowe sprzedaje wytypowany sklep. Władze zamierzają uruchomić takie warsztaty w każdym mieście i w niektórych większych wsiach, o ile tylko zgłoszą się kandydaci. Potrzebni byli by także piekarze.

W woj. poznańskim funkcjonuje obecnie około 160 rzemieślniczych zakładów piekarniczych, cukierniczych i masarniczych (z tego 60 w Poznaniu). Najmniej jest masarni, chociaż potrzeba otwarcia takich jest istotna. Władze spodziewają się jednak, iż nowe przepisy zachęca rzemieślników do podjęcia produkcji.

Odmienne nieco sytuacja jest w woj. kaliskim. Nie istnieje tam pilna potrzeba stworzenia prywatnych warsztatów. Piekarnie i masarnie państwowe i spółdzielcze wystarczają, aby przerobić będące w dyspozycji surowce. Po wydanym zarządzeniu, o konce-

sje wystąpiło dwóch cukierników. Jest to dla nich kierunek opłacalny, z punktu widzenia lokalnych potrzeb jednak nie niezbędny.

Nie wykazali zainteresowania możliwością otwarcia zakładów piekarskich i masarni w woj. pilskim. Wydział Handlu Przemysłu i Usług nie wydał w tym roku żadnych koncesji. Być może nastąpi to później.

Działalność indywidualnego rzemiosła pomaga w uzupełnieniu działalności państwowej i spółdzielczej, przejmując zadania, których realizacja w ramach większych jednostek jest utrudniona. Dlatego też popierać się będzie szczególnie te kierunki wytwórczości i usług, na które istnieje niezaspokojony popyt. Sprawom tym poświęcono sporo uwagi na niedawnym XI Kongresie SD. Przed małymi piekarniami i masarniami, które spełniają tę pożyteczną rolę, w poprawie zaopatrzenia rynku, otwierają się dobre możliwości działania. Szczególnie w ośrodkach wiejskich i miasteczkach. Tam, gdzie istnieją potrzeby — warto z nich skorzystać. (zd-bp)

DKP za niezwłoczną ratyfikację umów z Polską

Niemiecka Partia Komunistyczna (DKP) opowiedziała się za niezwłoczną ratyfikacją porozumień między Polską a RFN, podpisanych 9 października ubiegłego roku. W oświadczeniu opublikowanym w Duesseldorfie, zarząd DKP ostro potępił próby opozycyjnego bloku CDU/CSU storpedowania ratyfikacji tych porozumień. Kierownictwo CDU chce wykorzystać w tym celu wynik niedawnych wyborów na stanowisko premiera w Dolnej Saksonii. Jak wiadomo, został nim kandydat CDU, Ernst Albrecht.

Zarząd DKP podkreśla, że stanowisko CDU/CSU jest sprzeczne z polityką wzajemnego zrozumienia i rozwoju współpracy. Szybka ratyfikacja porozumień PRL — RFN jest ważnym warunkiem dalszego rozwoju wzajemnie dogodnych stosunków między obu państwami. DKP apeluje do społeczeństwa zachodniemieckiego, aby dało zdecydowaną odprawę knowaniom CDU/CSU. (PAP)

Rozstrzygająca bitwa o Wał Pomorski

Dokończenie ze str. 3

Co prawda starczyło już pojawienie się pierwszych czołgów radzieckich pod Pile, aby Himmler zrezygnował z ułożenia w tym mieście swej kwatery dowódcy Grupy Armii „Wisła”. Wybrał na to najpierw Wałcz, będący najsilniejszym węzłem oporu w systemie „Pommernstellung”, rychło zaś — bo już 27 stycznia — ewakuował się aż poza Złotowiec. Ale nie cofnął wyroku na Pile, która jako „twierdza” miała być utrzymywana „aż do ostatka”. Zgromadzony tu 25-tysięczny garnizon hitlerowski dopiero 14 lutego 1945 złamał ten rozkaz, szukając ratunku w przebijaniu się poza pierścień oblężenia, oraz poza pas działań 3 armii uderzeniowej i 1 armii Wojska Polskiego, łamiących w uporczywych bojach system fortyfikacyjny otrzymujący te raz polską nazwę: Wał Pomorski.

Lutowe walki na Wale Pomorskim były też tym trudniejsze, tym bardziej krwawe, że nie można było realizować ich w warunkach zaskoczenia przeciwnika.

Nasza 1 armia, która przeszła do natarcia z rejonu Bydgoszczy w kierunku Jastrowia 29 stycznia, już w Złotowie wyzwoleńcom nocą na 31 stycznia napotkała na zorganizowany opór wysuniętych tu pododdziałów 15 dywizji SS „Lettland”. Cztery dni — od 31 stycznia do 3 lutego — musia-

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Dobry początek — trudne zadania

Okresowa, systematyczna analiza i kontrola realizacji zadań społeczno-gospodarczych, dokonywana przez Biuro Polityczne KC PZPR pozwala na określenie występujących tendencji rozwojowych oraz na wskazywanie na niedociągnięcia w naszej działalności. Taką ocenę — w odniesieniu do stycznia br., przeprowadzono 11 bm.

Do wyników poprzedniego miesiąca trzeba podejść ze szczególną uwagą. Był to przecież pierwszy miesiąc nowego roku — roku otwierającego kolejną 5-latkę. Był to miesiąc, w którym rozpoczęliśmy wcielanie w życie uchwały VII Zjazdu PZPR, a także wskazań od biura 22 ubiegłego miesiąca II Plenum KC, poświęconego — jak wiadomo — niezmiennie istotnym problemom powszechnego wykorzystania rezerw. Z analizy rezultatów stycznia wynika, że utrzymaliśmy wysokie tempo produkcji przemysłowej i budowlano-montażowej, że poprawiła się ekonomika pracy przedsiębiorstw, że — co jest sprawą o podstawowym znaczeniu — osiągnęliśmy znacznie bardziej harmonijne przejście przez przełom 2 lat, niż kiedykolwiek dawniej. Okresowy spadek produkcji w styczniu,

w porównaniu z IV kwartałem 1975 r. był niewielki. Na specjalne uznanie zasługuje fakt, że dwie bardzo ważne gałęzie przemysłowe, a mianowicie przemysł maszynowy i górnictwo, uzyskały w styczniu br. nawet zwiększenie produkcji w stosunku do grudnia ubiegłego roku i to dość odczuwalne: pierwsza o 5,3 procent, druga o 3,6 procent. Na tym tle jaskrawo rysują się niedomaganie w tych 56 zakładach, które planu styczniowego nie wykonały w pełni.

Osiągnięliśmy w minionym miesiącu pomyślne rezultaty w przemyśle, bowiem jego produkcja wzrosła o 12,4 procent czyli więcej niż przewiduje to NPSG na bieżący rok. Również pognad założenia zwiększyła się produkcja rybnictwa. Równocześnie o 10,3 procent wzrosły wypłaty z funduszu płac, a zatem siła nabywcza naszego społeczeństwa znacznie się zwiększyła. Sprzedaż detaliczna wzrosła o 14 procent ale podaż niektórych towarów nie pokryła jeszcze rosnącego popytu.

Analiza sytuacji w styczniu, dokonana przez Biuro Polityczne, podkreślając wszystkie pozytywne tendencje rozwoju wskazuje także na te słabe punkty, na których powinniśmy skupić główne wysiłki. Jakież to są problemy?

I tak — trzeba nadal zwiększać eksport. Po to, aby podnieść dostawy na rynki zagraniczne i ich kompleksową opłacalność, trzeba — obok stałej troski o poprawę jakości i nowoczesności wyrobów zapewnić rytmiczność ich produkcji. Dużej uwagi wymagają inwestycje. Choć nakłady w ubiegłym roku zwiększyły się o 7,3 procent, a budowlani — mimo zimy — sprawnie na ogół wykonują swoje zadania, to należy pamiętać, że pozostały pewne zaległości z ubiegłego roku. Nie oddano wówczas do użytku 9 obiektów szczególnie ważnych. Teraz zatem musimy z jednej strony wyrównać i zdyscyplinować ten inwestycyjny front, z drugiej zaś — kontynuować rozbudowę i modernizację gospodarki.

Specjalną troską trzeba otoczyć transport, zwłaszcza kolejowy, który w styczniu nie upełnił się w pełni z trudnymi zadaniami. Z rezultatów stycznia wynika w ogóle bezwzględna potrzeba zdyscyplinowania realizacji planu w najszybszym pojęciu tego słowa. Chodzi przede wszystkim o dyscyplinę funduszu płac, polityki za-

trudnienia, o oszczędności surowców (obecnie głównie energii elektrycznej); o dalszą poprawę relacji ekonomicznych, o szybkie odbicie nie powstałych tu i ówdzie niedoborów, jak i maksymalne zwiększenie dostaw poszukiwanych artykułów.

W tym też aspekcie wskazało na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR na konieczność lepszego i elastyczniejszego sterowania produkcją przez znaczną na rynek. Najbardziej liczy się w tym zakresie na rezerwy, ujawniane obecnie właśnie w toku realizacji uchwały II Plenum KC. Ich wykorzystanie — i tych prostych, i bardziej złożonych, jest niezbędne również na wszystkich pozostałych odcinkach działalności gospodarczej.

Ujawnianie możliwości efektywniejszego gospodarowania i wyższej jakości pracy, umiejętność ich twórczego przyswojenia — leży w rękach załóg i wszystkich pracowników gospodarki, w ich aktywności i rozumie.

TADEUSZ SAPOCINSKI

Raport brytyjskich specjalistów

Imponująca ekspansja polskiego górnictwa

Raport ze styczniowej wizyty delegacji brytyjskiego przemysłu węglowego w Polsce został ogłoszony 11 bm. w Londynie. Raport wysoko ocenia poziom naszego górnictwa węglowego, wskazuje na celowość wykorzystania niektórych polskich doświadczeń w brytyjskich kopalniach i podkreśla korzyści z rozwoju współpracy, która ma obecnie trwałe podstawy.

Prezentując dokument na konferencji prasowej, jeden z jego głównych autorów, wiceprezes Brytyjskiego Zarządu Przemysłu Węglowego (NCB), Norman Siddall, podkreślił ogromne wrażenie, jakie wywołuje „fantastyczna ekspansja” przemysłu węglowego w Polsce. Wg opinii N. Siddalla, zwraca szczególną uwagę dynamikę rozbudowy potencjału górnictwa, która jest wprost niedościgną.

Przewodniczący Zarządu Głównego Brytyjskiego Związku Zawodowego Górników — Joseph Gormley, który także gościł w Polsce w składzie delegacji, zwrócił uwagę na sześciolateczne planowanie pracy w naszym górnictwie i uznał, jakim cieszy się w Polsce górniczy stan. (PAP)

Paradoksy XX wieku

Ścisłe tajne

Dziwny obiekt, którego zabudowania wznoszą się na skalistym, najbardziej na południe wysuniętym cyplu kontynentu afrykańskiego, w sąsiedztwie Simsonstov, wojenno portu RPA — nosi niewinna nazwę „Kopalnia Srebra”. W istocie jest to super-tajna i supernowoczesna baza szpiegowska, oczko w głowie generałów południowoafrykańskich oraz panów z NATO i Pentagonu.

Koncerny Siemens i AEG wyposażyły te centrale w specjalny system komputerowy „Advokat”, zainstalowany w wielopiętrowym labiryncie podziemnym, gdzie prowadzi się m. in. badania nad broniąmi do wojny atomowej. „Kopalnia Srebra” jest uprzywilejowanym klientem zachodniemieckiego przemysłu zbrojeniowego i ma w RFN możnych patronów.

Szefostwo monarchijskiego klubu „hobbyistów”, występującego pod szyldem „Kraj robczy do badań wojskowych” i grupujące zamiłowanych w swym rzemiośle sztabowców Bundeswehry oraz elite emerytowanej generalicji hitlerowskiej zorganizowało niedawno wycieczkę turystyczną do „Kopalni” i w publicznym oświadczeniu wyraziło rządowi rasiostowskiemu RPA najwyższe uznanie: „Ten wspaniały obiekt o bezcennym znaczeniu dla NATO i Pentagonu jest jedną z kluczowych baz na południowej półkuli. Dalsza rozbudowa umożliwi sprawowanie pełnej kontroli nad rejonem przyłaski Dobry Nadziei i ruchem statków z Europy i Afryki, obu Ameryk, Azji i Australii”. Nie jest też tajemnicą, że podobne „supertajne” bazy militarno-szpiegowskie — utrzymywane wspólnie przez RPA i USA, istnieją ponadto w pobliżu Krugersdorp, przy lotnisku wojskowym Swartkors pod Pretorią i w Oifantsfontein. (PAP)

Sport

Czwartek dniem kolejnych niepowodzeń reprezentantów Polski

Dokończenie ze str. 1

SZTAFETA NARCIARSKA KOBIEC 4x5 KM

1. ZSRR (N. Baldyczewa, Z. Amosowa, R. Smietanina, G. Kulakowa) — 1:07.49,75; 2. Finlandia (L. Suihkonen, M. Kajosmaa, H. Kuntola, H. Takalo) — 1:08.36,57; 3. NRD (M. Debertshaeuser, S. Krause, B. Petzold, V. Schmidt) — 1:09.57,95; 4. Polska (A. Pawlusiak, A. Gębala, M. Trebunina, W. Majerczyk) — 1:14.13,40.

WYŚCIG ŁYŻWIARZY NA 1000 M

1. P. Mueller (USA) — 1.19,32 (rek. olimp.); 2. J. Dijkstra (Norwegia) — 1.20,45; 3. W. Muratow (ZSRR) — 1.20,57. Polacy nie startowali.

PETER MUELLER: „Liczyłem na ten medal, ale do końca konkurencji drżałem, że któryś z naszych lepszy czas od mojego. W nocy poprzedzającej mój start omówiłem wszystkie szczegóły taktyczne biegu ze swoim trenerem, Peterem Schottingiem. Rozpocząłem dość wolno, jak na moje możliwości, ale dzięki temu zachowałem siły na szybki finisz. Tor nie był zbyt szybki, ale taki właśnie stan lodu odpowiadał mojemu stylowi biegu. Nie byłem zadowolony z piątego miejsca na 500 m, ale teraz mam już złoto, tak upragnione przeze mnie i moją narzeczoną Leah Poulos. Przyrzekliśmy sobie wcześniej, że jeśli któryś z nas zdobędzie złoty medal, nie będzie my już odkładali ślubu”.

HOKEJ NA LODZIE

Wszystko wskazuje również na to, że nasi hokeiści nie zajmą lepszego miejsca niż szóste, czyli ostatnie w grupie „A”. Wczoraj zdecydowanie przegrali z USA 2:7 (1:3, 1:1, 0:3), toccząc wyrównaną walkę jedynie na początku spotkania i chwilami w II tercji.

W kolejnych spotkaniach grupy A CSRS pokonała RFN 7:4 (4:0, 3:2, 0:2), a ZSRR wygrał z Finlandią 7:2 (3:0, 1:0, 3:2).

1. ZSRR	8:0	36-8
2. CSRS	6:0	14-7
3. USA	4:4	14-17
4. Finlandia	2:6	12-17
5. RFN	2:6	17-23
6. Polska	0:6	7-30

KLASYFIKACJA MEDALOWA

Po dziewiątym dniu Igrzysk i rozegraniu 27 konkurencji:

	zl.	sr.	br.	razem
ZSRR	11	5	8	24
NRD	6	4	4	14
RFN	2	4	1	7
USA	2	3	4	9
Finlandia	2	3	1	6
Norwegia	1	2	1	4
Szwajcaria	1	2	1	4
Austria	1	1	2	4
W. Brytania	1	—	—	1
Holandia	—	1	1	2
Włochy	—	1	1	2
Kanada	—	1	1	2
Szwecja	—	—	1	1
Lichtenstein	—	—	1	1

Dzisiaj w Innsbrucku

10.00 — biathlon: sztafeta 4x7,5 km — Seefeld; — łyżwiarstwo szybkie: wyścig mężczyzn na 1.500 m — Stadion Olimpijski;

12.30 — narciarstwo: slalom gigant kobiet — Axamer Lizum;

14.00-22.30 — hokej na lodzie: 3 mecze grupy B — Hala Targowa;

14.30 — bobsleje: I i II przejazd czwórek — Igls;

19.30 — łyżwiarstwo figurowe: program dowolny jazdy indywidualnej kobiet — Stadion Olimpijski.

TELEWIZJA: program I 8.50 Olimpijskie Studio Młodych; 16.40, 20.15 i 22.55 Studio Olimpijskie; program II 20.45 Studio Olimpijskie.

RADIO: 11.00-12.00 Studio S-13 transmisje łączeniowe z jazdy szybkiej na lodzie i sztafety biathlonowej; 21.15-22.00 transmisje łączeniowe z hokeja na lodzie i jazdy figurowej kobiet; 23.05 Kronika Olimpijska.

Młodzi pięściarze rozpoczęli zmagania

Wczoraj w sali „Arena” rozegrano pierwsze walki międzynarodowego młodzieżowego turnieju o „Złoty Pas Aleksandra Polusa”. Na starcie tej imprezy stanęło 73 pięściarzy z 7 państw: Bułgarii, CSRS, Hiszpanii, Rumunii, Węgier (w ostatniej chwili przyjechali do Poznania), ZSRR i Polski.

Ogólnie w pierwszym dniu oglądaliśmy 15 pojedynków. Poziom turniej jak na razie zróżnicowany. Oglądaliśmy jednak kilka dobrych walk. Z naszych pięściarzy najkorzystniej zaprezentowali się zawodnicy wagi lekkiej: Adach z Czarnych Stupsk i Witt z Sokółki Pila. Pierwszy z nich zmierzył się z Hiszpanem Jerezem. Po pierwszej dość bezbarwnej rundzie Polak ruszył do natarcia, przełamał gardę rywala, ułokował kilka mocnych ciosów i sędzia ringowy w II starciu przerwał pojedynek.

Witt, również w dobrym stylu, zwyciężył Bułgara Padarewa. Pilał wykażał dobrą szybkość i wyczuł dystans, wykorzystując każdą okazję do zadania celných ciosów. Wyprowadzał je bardzo szybko, i przeciwnik nie był w stanie ich uniknąć. Werdykt sędziów brzmiał 4:1 dla Witta. Artyści bułgarski Iwan Melewski wskazał jako zwycięzcę Padarewa, lecz nie wyszło mu to na dobre. Obecny na zawodach członek AIBA od spraw sędziowskich Zeczew odsunął swego rodaka od sędziowania walk do końca turnieju.

Oto wyniki pozostałych rozegranych wczoraj pojedynków wagi musza: Tabi (Węgry) zwyciężył 4:1 Rangelowa (Bułgaria), Raczkowski (Gwardia Łódź) pokonał w tym samym stosunku Iwawie (Rumunia), w lekkiej Roman (Rumunia) wygrał 4:1 z Należnym (Odra Brzeg), Guszczenko (ZSRR) pokonał 4:1 Horvatha (Węgry), w lekkopółśredniej

Piłkarze Lecha wygrali w Eisenhuettenstadt

Regularnie co dwa-trzy dni piłkarze Lecha rozgrywają sparingowe pojedynki. Wczoraj w Eisenhuettenstadt (NRD) potkali się z niezłym zespołem Stahl. Wygrali lechici 3:0 (1:0, 1 bramki zdobyli: Szewczyk, Milewski i Jakóbczak. (ad)

R. Murawski zwyciężył w Mediolanie

W Mediolanie rozpoczęły się halowe, międzynarodowe mistrzostwa Włoch w lekkoatletyce. W pierwszym dniu rozegrany został m. in. konkurs skoku o tyczce. Zwyciężył w nim nasz reprezentant Romuald Murawski pokonując po przeczeku na wysokości 5.20. Wyprzedził on m. in. Dionisiego (Włochy) — 5.20 oraz Negretto (Włochy) — 4.80.

Oto pozostałe ciekawsze wyniki mistrzostw Włoch: męczyżni: 60 m Mennea (Włochy) — 6,71; 2. Outlines (USA) — 6,72; 800 m 1. Francis (USA) — 1.49,97. Kobiety: 60 m 1. Monalisa Purssinen (Finlandia) 7,47; 2. Molinari (Włochy) 7,55; skok wzwyż: 1. Sundqvist (Finlandia) 1,87; 2. Simeoni (Włochy) 1,83; 3. Blagowesha (Bułgaria) 1,83; 60 m ppł. 1. Ongar (Włochy) 8,46; 2. Antenen (Szwajcaria) 8,47 (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Na co się pan uskarża?
— Na dyrektora, panie doktorze.

Zakaz eksportu ziemniaków z Belgii

Rząd belgijski wprowadził wczoraj całkowity zakaz eksportu ziemniaków. Zgodnie z decyzją rządu, przeznaczone na eksport za pasy tego towaru powinny zostać skierowane wyłącznie na rynek wewnętrzny. Powodem tej decyzji jest poważny niedobór ziemniaków na tym rynku, wywołany słabymi zbiorami w 1975 roku. (PAP)



PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO

"PEWEX"

Oddział w Poznaniu

Jubiler

ZAPRASZA

DO SKLEPU „PEWEX-JUBILER“

w Poznaniu, Lampego 6

i oferuje

- WYROBY ZE ZŁOTA
pierścionki, obrączki, wisiorki,
łańcuszki, bransolety
- ZEGARKI Z IMPORTU
damskie i męskie
- KRYSZTAŁY
wazony, owocarki, popielnice,
karafki, kieliszki itp.
- KOSMETYKI
perfumy, lakiery, pomadki, kom-
plety upominkowe

firm zagranicznych i eksportowej
produkcji krajowej.

ZAPRASZAMY

codziennie od godz. 9 do 19.

1071-K1

Samochody

Sprzedam silnik ze skrzy-
nią biegów, Mercedes 180
D, po remoncie, Maćko-
wiak, Karsznice, poczta
Czacz, woj. Leszno. 144p

Stacja diagnostyczna inż.
A. Piechowski, Syrokom-
li 1 — za rondem obornik-
skim (dawnej Kościełna
56), zbieżność — kąty,
światła, wyważanie, zawo-
ry, specjalność — prze-
pał. 37879g

Sprzedam Fiat 125p, ro-
cznik 1971. Poznań - Ple-
wiska, ul. Południowa 17a.
38723g

Sprzedam Mercedesa V
170, rocznik 1952. Matu-
szewska, Poznań. Mazo-
wiecka 6, cena 25.000 —
oglądać wtorek, środa.
36413g

Sprzedam Moskwicę 407.
Stan dobry. Bruno Kraw-
czyk, Niechanowo, koło
Gniezna. 8p

Lokale

Głogów — M-3 nowe, 42
m², IV piętro, garaż — za-
mienie na mieszkanie w
Poznaniu. Oferty „Prasa“
Grunwaldzka 19 dla 38723g

Zamienie mieszkania spół-
dzielcze M-3 w Poznaniu
— na M-4 w Pile. Oferty
Piła, pl. Powstańców
Wlkp. 8 m. 9, tel. 32-96.
37819g

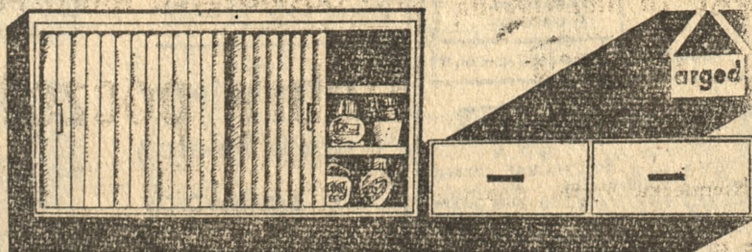
Pani pracująca, po stu-
diach — poszukuje samo-
dzielne go pokoju. Uprej-
mie proszę o skontaktowa-
nie się telefonicznie —
nr tel. 650-41, wew. 159, w
godz. 12-15. 38931g

Poszukuje mieszkania —
Gostynin, Leszno. Łagutka,
56-215 Niechlów, Karów.
37888g

Kupię mieszkanie własno-
ściowe w centrum lub
wille (może być do wy-
kończenia). Tel. 462-23.
37377g

Małżeństwo z rocznym
dzieckiem, członkowie SM
— wynajmie mieszkanie
lub niekremujący pokój z
użytkowością kuchni
(może być nieumeblowa-
ny). Oferty „Prasa“ Grun-
waldzka 19 dla 36882g

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-3 lub M-4 w Po-
znaniu. Oferty „Prasa“
Grunwaldzka 19 dla 36918g



„ARGED“ poleca,
„ARGED“ proponuje:

SZAFKI oraz PÓŁKI ŁAZIENKOWE

z tworzywa

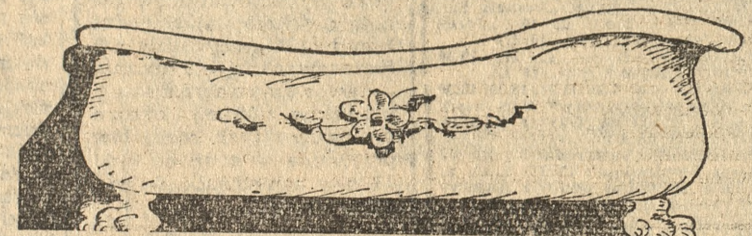
- EFEKTOWNE
- PRAKTYCZNE
- ESTETYCZNE

Do nabycia w sklepach branżowych PHU „ARGED“

ZAPRASZAMY

I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

1092-K1



Praca Nauka

Ogrodnicy sadownictwa,
przycinają — prześwietla-
ją drzewa, krzewy owoc-
owe, przeprowadzają facho-
we opryski. Telefonować
po godz. 15 — 67-38-20.
35725g

Pani do rocznej dzie-
wczynki, potrzebna 4 razy
w tygodniu. Dzielwińska
23, przy lecznicy zwierząt.
38918g

Kupno Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Adres
wskaże „Prasa“, Grun-
waldzka 19 dla 38724g

Sprzedam kombajn „Vi-
stula“, zbiornikowiec z
prasa oraz ciągnik „Su-
per Zetor 50“. Jan Doniak,
Płytnica Kolonia, 62-278
Kępno, woj. pilskie. 136p

Numizmatyk kupi przed-
wojenne monety — pol-
skie, niemieckie, pojedyn-
cze, zbiór lub część zbioru.
Oferty „Prasa“, Grun-
waldzka 19 dla 35900g

Kupię stare monety oraz
porcelanę. Tel. 67-51-08.
36848g

Sprzedam cebule Hipe-
astrum Hebrzydum. Srem-
— tel. 19-76, po godz. 16.
36242g

Sprzedam korzystnie wie-
lodziałaniowy minikalku-
lator japoński (pamięć).
Tel. 67-92-68, po godz. 18.
33413g

Młocarnię „Stalowa Wo-
la“, z prasa, sprzedam.
Zygmunt Owsiński, Wło-
stowo, gmina Środa Wlkp.
— tel. 32-60. 137p

Fortepian krótki, dobry,
tanie sprzedam. Telefon
634-54, wieczorem. 35951g

Dnia 10 lutego 1976 r. zmarł emerytowany, dłu-
goletni pracownik naukowo-techniczny Instytu-
tu Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewi-
cza w Poznaniu

WŁADYSŁAW SKRZYPEK

Odszedł od nas pracownik, który 30 lat ofiarnej
i nieskazitelnej pracy oddał dla Uniwersytetu,
za co zyskał sobie pełne uznanie i szacunek
wszystkich tych, którzy z Nim współpracowali.
Był on wielokrotnie nagradzany a ostatnio zo-
stał odznaczony Medalem „Za Zasługi dla Uni-
wersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu“.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 bm. o godzi-
nie 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego
współczucia składają:

Dyrekcja Instytutu Chemii,
Zakład Radiochemii UAM
i najbliżsi współpracownicy.

266-K3

Dnia 10 lutego 1976 r. zmarł po krótkich cier-
pieniach nasz kochany ojciec, brat, teść i dźia-
dek, przeżywszy lat 87, 8p.

PIOTR SZYMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11.10
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Żniwna 11.

36550g

Dnia 9 lutego 1976 r. odeszła od nas niespodzie-
wanie nasza najdroższa i nigdy niezapomniana
matka, teściowa, babcia i prababcia, przeży-
wszy lat 76

ANTONINA JANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12.50
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Dzierżyńskiego 146 m. 8.

36627g

Dnia 5 lutego 1976 roku zmarł nagle

LECH POLAK

długoletni, ceniony i zasłużony pracownik
naszego Przedsiębiorstwa.

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracowni-
ka, serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współ-
czucia składają:

Rada Zakładowa — Rada Robotnicza — POP,
Dyrekcja PTŚB „TRANSDUD — Poznań“
oraz współpracownicy
Oddziału I — Nowe Miasto.

218-K3

Dnia 8 lutego 1976 roku zmarł

JÓZEF JANKOWSKI

były długoletni członek i pracownik
naszej Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lutego br. o go-
dzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży współczucia skła-
dają:

Rada, Zarząd Spółdzielni, Rada Zakładowa
oraz członkowie i pracownicy
Krawiecko-Futrzarskiej Spółdzielni Pracy
„Moda“ w Poznaniu.

220-K3

Dnia 7 lutego 1976 roku zmarł

koł. WALENTY DANIELEWICZ

były długoletni pracownik n. Przedsiębiorstwa.

W Zmarłym straciłmy serdecznego kolegę
i przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13. II. br. o godzi-
nie 11 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerzego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy
Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia
Przemysłu Odzieżowego w Poznaniu.

Dnia 10 lutego 1976 r. zmarł w wieku 62 lat mój
najdroższy mąż, troskliwy ojciec, teść, dziadek,
brat i szwagier, 8p.

WŁADYSŁAW SKRZYPEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14.30
na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

żona z rodziną

Luboń, ul. Jana Mazurka 13 m. 3.

36682g

Dnia 9 lutego 1976 r. zmarła, opatrzona Sakra-
mentami św., przeżywszy lat 84 nasza ukochana
matka i babunia

KAZIMIERA GRZESIŃSKA

z domu Sioma

Msza św. zostanie odprawiona dnia 14. II. 1976
roku o godz. 12 w Bazylice Przemekkiej. Złoże-
nie zwłok do grobu rodzinnego nastąpi po mszy
św. na miejscowym cmentarzu.

W okresie międzywojennym zmarła była zna-
ną działaczką społeczną i filantropijną, długo-
letnią prezeską Kółka Wiościńskich. Odznaczona
Srebrnym Krzyżem Zasługi.

O powyższym zawiadamia
w smutku pogrążona

RODZINA

343-K2

† W dniu 8 lutego 1976 r. odszedł nagle, na-
maszczony Olejami św., ukochany przez nas
mąż, brat, kuzyn, zięć, szwagier, wujek i przy-
jaciół, 8p.

Jerzy Mieczysław MAKUSCH

b. oficer AK,
powstaniec warszawski ps. „Czata“.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 bm. o godzi-
nie 11.05 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie życiowych Jego pamięci
zawiadamia

żona z rodziną

Osiędzie Przyjaźni 9.

38462g

† W dniu 11 lutego 1976 r. odszedł od nas na-
zawsze, namaszczony Olejami św., przeży-
wszy lat 73, mój najdroższy mąż i brat, nasz uko-
chany wujek i szwagier, 8p.

inż. ANTONI GRZEŚKOWIAK

emerytowany technolog rolni-spożywczy,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odzna-
ką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Woje-
wództwa Poznańskiego“.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Głogowska 95.

38690g

† W dniu 10 lutego 1976 r. w wieku 62 lat, za-
kończył swoje pracowite życie mój mąż
i drogi ojciec, teść, dziadek i zięć, 8p.

KAZIMIERZ WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 9 na
Junikowie.

RODZINA

Ul. Marchlewskiego 48 m. 12.

39468g

† Dnia 11 lutego 1976 r. zmarła w wieku 81 lat
nasza ukochana matka, teściowa, babcia
i prababcia

STANISŁAWA RACHELSKA

z domu Piechocka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kotlarska 1 m. 8.

38699g

† Dnia 10 lutego 1976 r. zmarła moja najuko-
chańska żona, mamusia, ciocia, teściowa
i babcia, 8p.

ANIELA DAJCHSLER

z domu Majerowicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 12
na cmentarzu naramowickim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Dom Weterana, ul. Ugory 20.

38681g

† Dnia 11 lutego 1976 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach, opatrzony Sakramentami
św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, szwagier
i wujek, 8p.

BRONISŁAW ZAKRZEWSKI

Pogrzeb i msza św. żałobna odbędą się dnia
14 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu parafialnym
w Lesznie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córkami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

38606g

† W dniu 10 lutego 1976 r. zmarła nasza naj-
ukochańska mama i babcia, przeżywszy
lat 60, 8p.

WANDA IGNASIAK

z domu Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 6.30
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka i wnuczka

Ul. Os. Jagiellońskie 107 m. 6.

38626g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
12 lutego 1976 r. po długotrwałej chorobie
odeszła od nas na zawsze moja ukochana żona,
matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 59

MARIA NAROŻNA

z domu Wierzowiecka

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12
z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Delfina 1 m. 1.

38777g

Pracujący, poszukuje po-
koju w śródmieściu. Oferty
„Prasa“, Grunwaldzka
19 dla 36955g

Garaż — okolica Dworca
Autobusowego, Rynku Wil-
deckiego — poszukuje.
Gwardii Ludowej 22 m. 5,
tel. 33-01-89. 36873g

Kupię M-3 własnościowe,
lub wyłączone w Pozna-
niu lub blisko okolicy.
Oferty — „Prasa“, Grun-
waldzka 19 dla 36878g

Zguby Różne

W dniu 24. I. 76 r. zagin-
ął przy ul. Grunwaldz-
kiej — pies czarny, dłu-
gowłosy, podpalany (Kaj-
tus), jechał tramwajem.
Ktokolwiek wie o jego lo-
sie, proszony o wiado-
mość za wynagrodzeniem.
Tel. 439-61. 38512g

Zginęła suka; wyżeł nie-
miecki, szorstkowłosy, br-
zowa z białą krawatką na
piersi, mały ubytek w pra-
wym uchu, obroża kol-
czatka. Właściciel psa pro-
si o informację za wyn-
agrodzeniem: Poznań, ul.
Libelta 3 m. 8, tel. 504-97,
do godz. 15. 36922g

WSP „Usługa“ poleca u-
szczęśliwienie okien taśm-
ą aluminiową. Tel. 479-81,
Mickiewicza 27 m. 1.
36555g

Wypożyczalnia najmod-
niejszej garderoby ślub-
nej, welonów, nakryć do
chrztu. Mickiewicza 20.
36858g

Pomidory „de Barao“ 3
m wysokości, do 25 kg z
krzewu. Łatwe w upraw-
wie. Nasiona 20 zł porcja,
wysyłka za pobraniem po-
czty. Właściciel: Stanis-
ław Polak, Stary Węgli-
niec, 59-940 Węglińiec.
120p

Dnia 9 lutego 1976 r. zmarł mój drogi mąż,
nasz szwagier i wujek, 8p.

KAZIMIERZ TUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzi-
nie 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W piątek, dnia 13 bm. o godz. 16.30 w kościele
Ojców Dominikanów odprawiona zostanie msza
św. żałobna.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

38459g

† Dnia 12 lutego 1976 r. zmarła nagle w wieku
lat 83, namaszczona Olejami św., moja naj-
ukochańska matka, siostra, teściowa, babcia
i prababcia

CECYLIA ADAMSKA

z domu Michalczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kossaka 20 m. 6.

38684g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
11 lutego 1976 r. zmarła w wieku 88 lat, na-
maszczona Olejami św., nasza kochana matka
i babcia

WALENTYNA PIŃCZAK

z domu Jezierska

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Podstolńska 10 m. 2.

38776g

TEATRY

OPERA — g. 17 „Halka” (przedstawienie zamknięte).
MUZYCZNY — g. 19 Nie kłam kochanie”.
POLSKI — g. 19 „Dziesięć dni w Chioggi”.
NOWY — g. 19 „Awantura w Chioggi”.
LALKI I AKTORA — g. 10 i 17 „Tygrysek”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Gdyby Don Juan był kobietą” (fr. 18 l.). g. 16 „Skazany” (pol. 15 l.). g. 20 „Samotny detektyw McQ” (USA 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 15, 17, 30 „Niewierna żona” (fr. 18 l.).
BALTIC — g. 10, 12, 15, 17, 30 „Ucieczka gangsterów” (USA 15 l.).
GONG — g. 10, 15, 18 „Przygody Misia Yogi” (USA b.o.). g. 12, 20 „Opadły liście z drzew” (pol. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 18, 19 „No i co doktoru” (USA b.o.). g. 20 „Lekarz kasy chorych” (Wł. 15 l.).
KOSMOS — g. 17, 30, 19, 30 „Mściwiec” (USA 15 l.).
MALTA — g. 17, 45, 20 „Królewskie marzenie” (USA 15 l.).
MINIATURA — g. 15, 30 „Kapitan Mikula Maty” (Jug. b.o.). g. 17, 30, 19, 30 „Zapamiętaj imię swoje” (pol. radz. b.o.).
OSIEDLE — g. 16 „Tomek Sawyer” (USA b.o.). g. 19 „Jeremiah Johnson” (USA 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19, 30 „Doktor Judy” (pol. 15 l.).
RIALTO — g. 9, 30, 11, 30, 13, 30 „Połajonek potworów” (Jap. b.o.). g. 17, 45, 20 „Patt Garrett i Billy Kid” (USA 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15 „Wódz Seminole” (NRD b.o.). g. 17, 19, 30 „Peppino podbija Amerykę” (Wł. 15 l.).
TECZA — g. 15, 30, 17 „Flap i Flap w Legii Cudzoziemskiej” (USA b.o.). g. 19 „Beatrice Cenci” (Wł. 18 l.).
WARTA — g. 10, 17, 30 „Jarosław Dąbrowski” (pol. radz. b.o.). g. 12, 30, 15 „Zagłada Japonii” (Jap. 15 l.). g. 20 DKE DYKURS „Święty Michał miał koguta” (Wł.).
WCZASOWICZ (Fuszczyk) — g. 14, 45, 16, 45, 18, 45 „Najemnik” (ang. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Zadło” (USA 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15 „Pójdźcież ponad sadem” (pol. 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 Rzym”.
ZOO — ul. Kręciwowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-17.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19, 30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Enric Batiz (Meksyk) solista — Ewa Maria Zuk (Wenezuela) — fortepian.

DZURY

SZPITAL: interny, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Włki Medych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-51; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Urozy 18, tel. 593-30; Podstacja polon.-ginekologiczna ul. Jackowskiego 41, tel. 419-263; ul. Kościuszki 102, tel. 544-44; Luboń, tel. 99, i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 999.
Telefon Zaufania — 998, czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurna: lekarz psychiatryczny, psycholog Porady prawnej, głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dzwury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżewskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 57, Mękiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Stawiecka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskich pieciolich; 9.05 Muzyka; 9.30 Berlin; 9.45 melodia i piosenka; 9.45 Tańce z różnych regionów Polski; 10.05 Arie wokalne, arie instrumentów; 10.30 „Niebezpieczne związki” fragment 17 pow.; 10.40 Leksykon jazzu; 11 transm. z X dnia Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku — jazda szybka na lodzie oraz dwubój zimowy (sztafeta); 12.25 Poznań na muzycznej antenie; 13 Gary Bartz i jego zespół Ntu Troop; 13.15 Moto-sprawy; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Muz. lud. Rumunii, Czechosłowacji, Bułgarii i Węgier; 14 Popularne tematy muzyczne w transkrypcjach Arno Fiora; 14.20 Sport to zdrowie; 14.25 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Studio muzyki instrumentalnej; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.35 Fonoterapii; 17 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Ork. PR i TV pod dyr. J. Prusaka; 20.05 Rep. literacki pt. „Dwaj towarzysze”; 20.20 Melodie, do których chętnie wracamy; 20.45 Dźwiękowy plakat reklamowy; 21.05 Muzyka; 21.15 Transm. z X dnia Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku — hokej i jazda fiurrowa na lodzie (slalom gigant kobiet); 22.20 Graja Marek i Wacek; 22.30 Ludzie wielkiej przyrody — Szmaragd w dżungli — Z Przemysławem Burchardem rozmawia Ryszard Badowski; 22.45 Minire-

Dzisiaj godz. 14 — 16

Informujemy przez telefon o sprawach finansowych

Przypominamy czytelnikom, którzy chcieliby zasięgnąć wyjaśnień na tematy, związane z obowiązującymi od 1. I br. zmianami rozporządzeń w sprawach finansowych (podatki, opłaty skarbowe itp.), że dzisiaj od godz. 14 do 16 przy telefonach redakcyjnych nr: 657-18 oraz 600-41 wewn. 215, 216 i 217, będą dyżurowali członkowie kierownictwa Wydziału Finansowego poznańskiego Urzędu Miejskiego. Apeluujemy o zwieźle przedstawianie swych wątpliwości i pytań.

Osoby, nie posiadające możliwości telefonicznego zasięgnięcia informacji, proszone są o osobiste zwracanie się o wszelkie wyjaśnienia do oddziałów podatków i opłat w wydziałach finansowych (w Poznaniu — w ekspozyturach Urzędu Miejskiego kierownicy tych oddziałów przyjmują w godz. od 9 do 13, a w poniedziałki do godziny 17. (zk)

Poradnia kierowcy

Przypominamy o cotygodniowym dyżurze Poradni Kierowcy, która czynna jest w piątek, w godz. 17-19 w lokalu AW przy ul. Mielżyńskiego 18. Informacje można uzyskać osobiście lub telefonicznie — 552-55. (na)

Najładniejsze na Ratajach

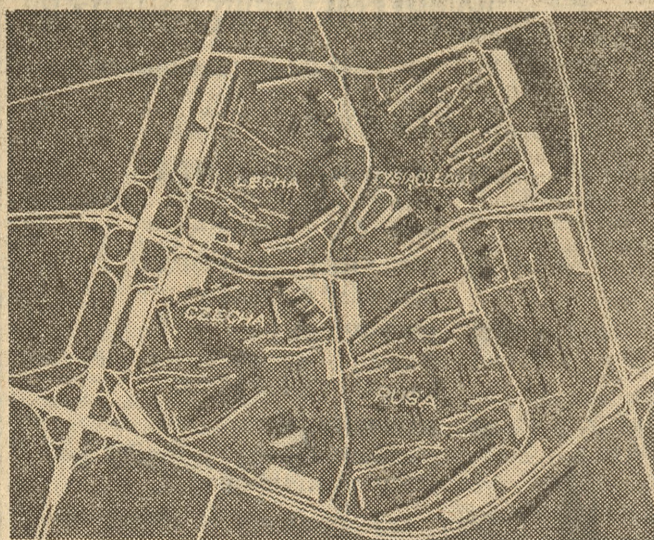
Efektowna oprawa osiedla „Tysiąclecia”

Górny taras Rataj podzielony został na dwie części — północną i południową. Zabudowę rozpoczęto od północnej (w rejonie Chartowa). Składa się ona z czterech zespołów mieszkaniowych: „Lecha”, „Czecha”, „Rusa” i „Tysiąclecia”. Zamieszka na nich około 33 000 ludzi. Dwie pierwsze jednostki mieszkaniowe znajdują się już w budowie.

Spośród wszystkich zespołów mieszkaniowych na Rata-

Na osiedlu „Lecha” (górny taras Rataj, rejon Chartowa), którego budowę rozpoczęto w 1974 r., mieszka już około 3000 ludzi. Pracę budowlaną zainicjował Poznański Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 kontynuując bez przerwy. Obecnie w montażu znajduje się np. 11-kondygnacyjna „deska” o prawie 460 mieszkańach. Do mieszkań w pierwszej klatce schodowej lokatorki wprowadzą się jeszcze w marcu br. Do następnych — w ciągu najbliższych miesięcy. Załoga PPB nr 2 wznosi domy również na drugim, sąsiednim osiedlu górnego tarasu Rataj — „Czecha”. Jeden dom jest już zmontowany, drugi znajduje się w montażu, a pod trzeci robi się wykopy.

Na zdjęciu: w montażu „deska” na osiedlu Lecha, którego także wszystkich zespołów mieszkaniowych na Ratajach, inwestorem jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych”.
Fot. — H. Kamza



Mapkieta północnej części górnego tarasu Rataj. Po prawej stronie, w górnym rogu — osiedle „Tysiąclecia”.
Fot. — J. Rybak

jach najbardziej urodziwym będzie „Tysiąclecie”. Nie dlatego, że wprowadzono tutaj odmienną architekturę, lecz ze względu na wyjątkowe walory krajobrazowe. Pagórkiwały to teren, nie brak też na nim starego, lecz wartościowego drzewostanu. Tutaj też istnieje zbiornik wodny, a od strony północnej osiedla znajduje się piękny las. Dla zespołu autorskiego z poznańskiego „Miastoprojektu”, kierowanego przez mgr. inż. arch. Mariana Urbańskiego punktem wyjściowym dla opracowania projektu osiedla stały się właśnie naturalne warunki terenu. Zachowano je w całej rozciągłości. W istniejący piękny krajobraz wkomponowano nową zabudowę. Dzięki temu osiedle „Tysiąclecia” powstało wśród drzew, na pagórkowatym terenie, a zbiornik wodny zamienił się w przyszłości na ozdobny staw.

Oprócz 5, 11 i 16-kondygnacyjnych domów dla około 5 000 osób, na „Tysiącleciu” zaprojektowano także szkołę satelitarną, w której części po mieszczeniach będzie ogólnodostępna, oraz dwa przedszkola i żłobek. Wszystkie te obiekty, tak jak budynki mieszkalne, montowane będą z wielkich płyt. Staną tu także dwa wielofunkcyjne pawilony handlowo-usługowe powiązane z parkingami wielopiętrowymi. Pawilony usytuowano na obrzeżu osiedla, a więc po

wyjęciu z tramwaju lub autobusu (w przyszłości z szybkiej kolei miejskiej) po drodze do domów można będzie załatwić sprawunki. Parkingi znajdują się na obrzeżu osiedla, co zapewni spokój i ciszę mieszkańcom.

Na „Tysiącleciu” mieszkaniowa projektowano już według górnej granicy nowego normatywu z dopuszczalnymi przekroczeniami ich wielkości na korzyść przyszłych lokatorów. I tak powierzchnia użytkowa mieszkania typu M-3 wynosić będzie 46,1 m kw, M-4 — 62,8 m kw, M-5 — 69,9 m kw, a M-6 — 81,6 m kw.

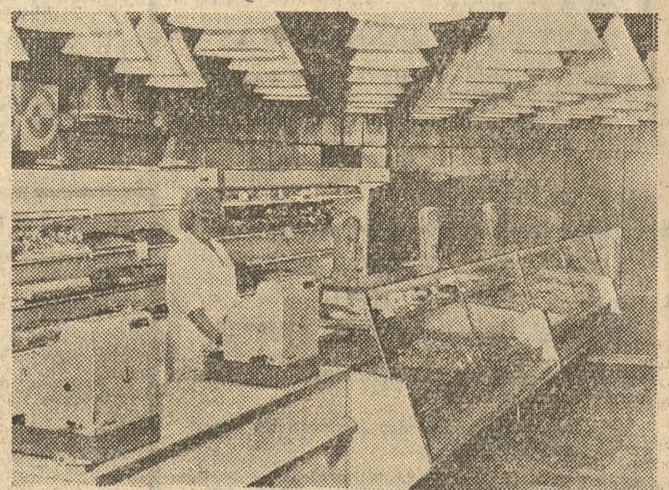
Jedynym mankamentem za projektowanego osiedla jest przebiegająca od strony północnej boczna kolejowa. Z obserwacji wynika, że jest ona nader rzadko wykorzystywana. Projektanci osiedla, których celem było zapewnienie mieszkańcom jak najlepszych warunków mieszkaniowych, a także prawidłowego wypoczynku, twierdzą, że można zmienić trasę bocznic. Wtedy nie byłoby odgrazdała osiedla od dużego lasu. A o to właśnie chodzi, aby tworzyło ono całość z zalesionym terenem. Warto więc chyba zastanowić się nad możliwością przełożenia torów poza teren leśny. (a)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: o godz. 18 otwarcie wystawy prac Antoniego Zydrona, pt. „Wielki lot” w poznańskim „Arsenale”. o godz. 19 prelekcja kol. Bartłomieja, na którą zaprasza Poznański Klub Metyorowy FTKK „Przemysław”, do sali — Stary Rynek 69/90.

Wiadomości: 12, 16.

Nowe urządzenia chłodnicze



Postępująca coraz bardziej modernizacja sieci punktów handlowych, wymaga się również w lepszym wyposażeniu poszczególnych sklepów, przede wszystkim w urządzenia chłodnicze. Między innymi w Przedsiębiorstwie Handlu Spożywczego w Poznaniu, wydano w ubiegłym roku ponad 14 milionów złotych na unowocześnienie 30 placówek, natomiast zakupy różnych urządzeń, w tym głównie lodów chłodniczych, zamrażarek itp., pochłonęły sumę 11,5 miliona zł. W tych dniach Dom Handlowy „Delikatesy” należący do Oddziału Ogólnospożywczego PHS (Supersam przy ul. 27 Grudnia), otrzymał efektowne się prezentujące urządzenia chłodnicze importowane z Włoch. Na pierwszym piętrze załadowano lody chłodnicze, natomiast na parterze zamrażarki. Dzięki temu będzie można znacznie zwiększyć asortyment mrożonek, wyrobów garmażeryjnych itp.

Na zdjęciu: lody chłodnicze na I piętrze DH „Delikatesy” przy ul. 27 Grudnia.
Fot. — H. Kamza

To jest nasz obowiązek

W naszym stałym felietonie p. „Sprawy codzienne” poruszyliśmy 22 stycznia br. sprawę starszej kobiety, która zła mawyszy na obłożonym chodniku rękę, udała się do pobliskiego Szpitala im. Strusia, tam natomiast, mimo poważnego stanu ogólnego, nie udzieliła jej pierwszej pomocy, odwołując się do innej placówki.

W związku z powyższym otrzymaliśmy wyjaśnienie z Zespołu Opieki Zdrowotnej Poznań — Stare Miasto, w którym czytamy m. in.:

— „Notatka (...) jest zbyt ogólnikowa, czym uniemożliwia ustalenie osoby, która odesłała poszkodowaną do dyżurnego szpitala bez zapewnienia udzielania doraźnej pomocy i organizowania dalszej wszechstronnej opieki było tematem wielu szkoleń, sprawę omówiono ponownie na zebraniu wszystkich pracowników Izby Przyjęć Szpitala.

— Jest nam bardzo przykro — czytamy w zakończeniu pisma — że stało się to na terenie naszego Zespołu Opieki Zdrowotnej i opisane wydarzenie potępił każdy obecny na naradzie lekarz i pielęgniarki. Udzielenie pierwszej pomocy w wypadku jest obowiązkiem deontologicznym każdego takiego (lekarz, pielęgniarka) pracownika służby zdrowia...”

A zatem jesteśmy zadowoleni — nam również nie chodziło o nic innego. (res)

W Pałacu Kultury

Hobbyści prezentują swoje zbiory

Wielkopolski Klub Hobbyistów działa w poznańskim Pałacu Kultury od czterech lat, skupiając ponad 60 członków — kolekcjonerów.

Wizytówką klubu jest wystawa zorganizowana w Sali Ekspozycyjnej Pałacu Kultury. 12 hobbyistów prezentuje tu fragmenty swoich zbiorów. Czego to ludzie nie zbierają — taka refleksja z pewnością nasuwa się zwiedzającym. Obok starych monet i medali — miniaturki samochodów i motocykli, metalowe paterdy do owoców i modelarstwo kołowe, pudełka do zapalek (m. jn. z Peru, Libanu, Indii, Argentyny) i drzeworyty facsimilowe z XIX wieku, ekslibrisy itp. Ciekawy zbiór eksponuje Helena Jankowska — lalki w strojach narodowych. W kilku gablotach przyciągają oczy barwne stroje lalek pochodzących niemal ze wszystkich krajów europejskich, a także z USA, Indii, Chin i Japonii.

Wystawa czynna będzie do 23 lutego. (gra)